

Sygn. akt **XXVII Ca 2978/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Beczek
-----------------	----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2016 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **D. D.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W.

z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt II C 2775/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m.st. Warszawy w W. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Waldemar Beczek

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

SSO Waldemar Beczek

Sygn. akt XXVII Ca 2978/16

UZASADNIENIE

D. D. pozwem z 13 czerwca 2015r. wniosła o zasądzenie od (...) SA. w W. kwoty 1 669 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, tytułem odszkodowania za opóźniony lot o 15 godzin z K. do T. podnosząc, że sytuacja ta spowodowała u niej wykończenie fizyczne i szkodę psychiczną, jak również doprowadziło do skrócenia pobytu w E.. Powódka wskazała także, że powrotny był opóźniony o 5 i pół godziny od planowego czasu wylotu. Podkreśliła, że wezwała pozwanego do zapłaty, który zaś odmówił powołując się na zaistnienie okoliczności nadzwyczajnych z których wynikało opóźnienie (nagła usterka i nagła choroba pilota).

Nakazem zapłaty z dnia 21 lipca 2015 roku wydanym w sprawie II Nc 4445/15 Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Nakaz ten w całości zaskarżył sprzeciwem pozwany wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Wskazał, że nie było dopuszczalne domaganie się przez powódkę zaspokojenia roszczenia poprzez zapłatę dochodzonej kwoty w złotych polskich, z uwagi na zasadę walutowości określoną w art. 358 k.c. bowiem stosownie do art. 7 Rozporządzenia nr 261/2004 pasażerowi przysługuje odszkodowanie w walucie euro w przypadku gdy nastąpiło opóźnienie dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1 500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1 500 do 3 500 kilometrów. Ponadto podniosła, że rejs (...) z dnia 11 października 2014r. był opóźniony z uwagi na nagłą chorobę pilota, dlatego też realizacja lotu wymagała podjęcia szeregu działań polegających na wyznaczeniu innego pilota do obsługi rejsu

Powódka w dniu 5 stycznia 2016 r. zmodyfikowała żądanie pozwu dotyczące przedmiotu sporu w ten sposób, że w miejsce kwoty 1 669,00 złotych wniosła o zasądzenie kwoty 400 euro i rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Pozwany wskazał, że zmiana powództwa nie jest dopuszczalna, gdyż sprawa rozpoznawana jest w trybie uproszczonym.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. wyrokiem z 14 stycznia 2016 r. wydanym w sprawie sygn. akt II C 2775/15 oddalił powództwo w całości i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powódka apelacją zaskarżyła wyrok w całości zarzucając mu naruszenie:

- 1) art. 505¹ k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji w której roszczenie dochodzone niniejszym pozwem nie wynikało z umowy, rękojmi, gwarancji jakości lub niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową sprzedaży konsumenckiej ani o zapłatę czynszu lub opłat;
- 2) art. 499 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w sytuacji, w której nie mógł być on wydany bowiem według treści pozwu roszczenie wyrażone w walucie polskiej było oczywiście bezzasadne a przytoczone okoliczności dotyczące przewalutowania roszczenia budziły wątpliwości;
- 3) art.102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy zachodził wypadek szczególnie uzasadniony ku temu aby sąd nie obciążał powoda w ogóle kosztami lub zasądził od niego tylko część kosztów ponieważ powód przegrał proces mimo, że jego roszczenie było zasadne;
- 4) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy przepis ten nie pozwalał czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego, co ewidentnie miało miejsce w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w kwocie 400 EUR oraz o zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, gdyż przy orzekaniu doszło do naruszenia prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 7 Rozporządzenia nr 261/2004 w zw. z art. 358 § 1 k.c., które to naruszenie Sąd II instancji obowiązany był uwzględnić z urzędu.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo wskazując, że roszczenie odszkodowania zostało błędnie określone, gdyż było dochodzone na podstawie rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. i

zostało określone w walucie polskiej, mimo iż ww. akt prawny określa wysokość odszkodowania za opóźniony lot w euro. W ocenie Sądu I instancji powód nie był uprawniony do wyboru waluty, w jakiej dochodził żądania, bowiem uprawnienia takiego nie daje mu art. 358 k.c., a tym samym powództwo podlegało oddaleniu zważywszy na przepis art. 321 k.p.c.

Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia ze świadczeniem wynikającym z umowy, w której strony mogły dowolnie ustalić walutę w jakiej chcą spełnić to świadczenie. Tu mamy do czynienia z aktem prawnym określającym wysokość odszkodowania, która została określona w euro z uwagi na fakt, że akt prawny, na podstawie którego powód domaga się odszkodowania, pochodzi od organów Unii Europejskiej, której walutą jest właśnie euro. Tym samym odszkodowanie zostało określone de facto nie w walucie obcej dla ustawodawcy, lecz w walucie unijnej. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że zamiarem ustawodawcy nie było ukształtowanie sposobu zapłaty odszkodowania jedynie w jednostkach euro, a wyłącznie waluta ta określa wysokość odszkodowania. Ponieważ rozporządzenie obowiązuje wprost w krajach członkowskich, oznacza to, że nie wymagało ono implementacji do naszego systemu prawnego, jednak taka sytuacja nie może powodować negatywnych skutków dla wierzycieli będących polskimi obywatelami, którzy niewątpliwie mogą dochodzić odszkodowania w walucie krajowej. Po dokonaniu zatem celowościowej wykładni art. 358 k.c. w stosunku do regulacji ww. rozporządzenia Sąd Okręgowy uznał, że niezasadne było przyjęcie przez Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie wiąże Sąd klauzula efektywnej waluty, a powód nie może domagać się wykonania zobowiązania w walucie polskiej.

Warto również podkreślić, że o ile powód nie mógłby odmówić przyjęcia świadczenia w euro, gdyby pozwany po wezwaniu go do zapłaty dobrowolnie chciał je spełnić w tej walucie (w tej bowiem sytuacji powód popadłby w zwłokę), tym niemniej nie oznacza to, że w razie zwłoki pozwanego, powód nie mógł domagać się świadczenia w walucie polskiej ustalonej według kursu z daty wymagalności roszczenia.

W tym stanie rzeczy oddalenie powództwa jedynie z uwagi na brak podstaw dochodzenia przez powoda odszkodowania określonego w innej walucie niż wynika to z przytaczanego na wstępie rozporządzenia należało uznać za chybione co skutkowało musiło uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd I instancji nie zbadał bowiem istoty sprawy, tj. czy faktycznie ziściły się przesłanki do wypłaty odszkodowania za opóźniony lot, nie odniósł się również do kwestii przedawnienia roszczenia, podnoszonej przez pozwanego, co też powinien uczynić przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386§4 k.p.c. oraz art. 108§2 k.p.c.

SSO Waldemar Beczek